

REDAKCJA

Plac Katedralny № 4.
Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER.
Skrzynka pocztowa № 122. — Telefon № 129.

Redaktor przyjmuje od 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRENUMERATY

wraz z tygodnikiem „Życie Ilustrowane”

	Rocznice	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8 —	4 —	2 —	— 70
PRZESYŁKA POCZTOWA	10 —	5 —	2 50	— 84
ZAGRANICĄ	14 —	7 —	4 —	— 150

Zmiana adresu 20 kop. — Za odesłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Autów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmują się tylko do godz. 3-ej po południu.

REDAKTOR

WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

KIEROWNIK DZ. EKONOMICZNEGO KONRAD NIEDZIAŁKOWSKI.

SEKRETARZ REDAKCJI LUDWIK ABRAMOWICZ.

Numer pojedynczy
5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy
5 kop.

Prenumeratę i Ogłoszenia do „Kurjera Litewskiego” przyjmują:

W WILNIE: Wszystkie księgarnie i agentury.	W MIŃSKU: Oddział „Kur. Litew.”, księgar. W. Makowskiego.	W KOWNIE: Księgar. I. H. Ossowskiego, ks. Józefa Zawadzkiego (K. Rutski).	W ROSIENIACH: Al. Ostrowski.	W BIAŁYMSTOKU: Księgarnia Kaufmana, księg. M. Inarskiej.	W WITEBSKU: Księgarnia Czerwińskiej.	W SŁONIMIE: „Księgarnia Polska”.	W MOHYLOWIE: Księgarnia Syrkinowej.	W PONIEWIĘŻU: Księgarnia „Apsvietimo”.	W SZAWŁACH: Księgarnia K. Sawicza.	W LIBAWIE: Dom Handlowy J. Jacuński.	W KIJOWIE: Księgarnia L. Idzikowskiego.
W SUWAŁKACH: Księgarnia S. Lewińskiego.	W WARSZAWIE: Kantor własny E. Czajewski, Nowogrodzka 26; Biura Ogłoszeń: L. i E. Metz i C-o, Krakowskie Przedmieście 53; G. Ungar, Wierzbowa 8 i Aleja Jerozolimskie 78, Buchwelta, Marszałkowska 120.			W ŁÓDZI: Biuro ogłoszeń Buchwelta, Piotrkowska 60.	W KRAKOWIE: I. Chopceas i Salomonowa, Sławkowska L. 2.	W LWOWIE: Biuro dzienników i inseratów S. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna 9.	W PARYŻU: Biuro ogłoszeń Raczkowskiego, Cité de Trévise № 14.	W MOSKWIE: Biuro ogłoszeń L. i E. Metz i C-o, Miasnickaja d. Sytowa.	W PETERSBURGU: Kantory Ogłoszeń: L. i E. Metz i C-o, Morska 11; A. T. Filipowa, Karawanna 11 i Księgarnia Polska, ul. Jekateryńska 2.		

Oprócz tego prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie, kioski, biura dzienników, oraz zagraniczne urzędy pocztowe.

Celem uniknięcia przerwy w otrzymywaniu „Kurjera Litewskiego”, uprzejmie prosimy o wcześnie nadsyłanie prenumeraty na kwartał III-ci i 2-gie półrocze.

POLECAMY:

Praktyczny w użyciu i niezrównany w smaku

Cheć otrzymać smaczną i aromatyczną białą lub czarną kawę, należy wlać 1—2 łyżeczki ekstraktu na szklankę gorącego mleka lub wody.

Ekstrakt kawowy znajduje również szerokie zastosowanie przy przygotowaniu mazagranu, lodów, kremów, le-gumin, ciast i t. d.

Ekstrakt kawowy sprzedają:

W Wilnie: Piotr Gruzewski, ul. Wielka, J. Dziennanowicz, Botaniczna, Wileńskie Tow. Spożywcze, Wileńskie Ekon. Tow. Officerów,

W Grodnie: L. Jesionowski, handel win,

D. O. Biblin, handel win,

W Białymstoku: Zalewski i Gliński, handel win, Stow. Spożywcze w Białymstoku.

3—3—189a

Wszelkane Towarzystwo Wzajemnej Pomocy

na wypadek śmierci i nieszczęśliwych wypadków

z wydawaniem dożywotniej pensji

zaczęto funkcjonować.

Zarząd T-wa znajduje się w Wilnie róg Wielkiej i zaulka S-to Michał-skiego d. № 20 (wejście z zaulka), telef. № 790. T-wo zgodnie z ustawą ma prawo prowadzić operacje w całej Rosji.

l-a Wakacyjna kolonia letnia

Patrz ogłoszenia dro-
8—6 bne—ostatnie. 189a

Sala koncertowa ogrodu Botanicz. A. SZUMANA.

Codziennie koncerty pierwszorzędných artystów. Początek o godz. 10 wiecz

Medal złoty. M. VOGONIS Medal złoty.

krawiec damski i męski
znana w Warszawie firma została przeniesioną
do Wilna
na prospekt S-to Joraki № 28.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przy dziale okryć damskich otworzyłem oczekiwany przez Sz. Publiczność dział ubiorów męskich, prowadzony kilka lat w Warszawie pod moim osobistym kierunkiem.

Z poważaniem M. VOGONIS.

Radaea cesarski
Dr. Władysław Harajewicz

wydaje jak zwykle w Marienbadzie.
Willa Wahnfrud. 14—8—147a

Tysiące istnień

Indyków porywa cholera, tyfus i t. p. choroby zakaźne, jak również zółtaczka i przewodu pokarmowego przez używanie wody do picia zakażonej brudem i nawierającej reszki gnijących cząstek organicznych, a także plasku rdzy i t. p. — Dzieje się to w naszych czasach, kiedy wszystkim znane są jako środek przeciw chorobie, tyfusom i t. p.

FILTRY

„DELFIN”

dają krystalicznie czystą, surową, zupełnie wolną od szkodliwych cząstek, zdrową wodę.

Two Uzdrawienie

WILNO.

5-to Joraki pr. 4, telefon 516.

Na sezon wyjazdów

Przyjmuje się prenumeratę na

„Kurjer Litewski”

wraz z tygodniowym bezpłatnym dodatkiem:

„Życie Ilustrowane”

miesięcznie.

WARUNKI PRENUMERATY:

Z przesyłką pocztową . . . 84 kop.

Za granicą 150 kop.

Administracja „Kurjera Litewskiego”, Wilno, Plac Katedralny № 4.

Sanatorium D-ra Solmana

Warszawa, Aleja Szucha 9.

Choroby chirurgiczne, kołeczne, wewn. Pobyt i opatrunki od r. 250 do 6 dniennie. Ambulatorium od 12—1. 12—7a

KURJER LITEWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

Wydawnictwa rok czwarty.

ADMINISTRACJA

Plac Katedralny № 4

Otwarta od 10 — 5 wieczór.

W niedziele i święta od 9—10^{1/2} rano.

Skrzynka pocztowa № 122 — Telefon № 129

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za jeden wiersz garmentowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-ej stronie za jeden wiersz garmentowy lub jego miejsce 50 kop.
Reklamy za jeden wiersz garmentu lub jego miejsce 30 kop.
Nekrologi za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem 50 kop., po tekście 30 kop.
Ogłoszenia zwykłe za jeden wiersz petitu lub jego miejsce 15 kop.
Drobne ogłoszenia za jeden wiersz petitu 3 kop., najmniejsze 30 kop.

Ekstrakt Kawowy

„Extrait de Mocca”

czysty wyciąg z najwyższych gatunków kawy.

Odpowiedź na politykę gwałtu.

Świeżo zakończone wybory do Sejmu pruskiego są doskonałą odpowiedzią na politykę rządu hakatyjskiego i jego „liberalnych” pomocników. Z wyników głosowania można wnosić, iż ostatnie gwałty Bülowa spowodowały w społeczeństwie niemieckim reakcję, że poważna jego część ma już dosyć dyplomacji pięści, skuwającej w przepisy prawne najoczywistsze bezprawia i nie liczącej się z żadnymi względami natury moralnej.

Danie wyrazu uczuciom tym przy okazji wyborów sejmowych — ujawnienie ich, chociażby w stopniu najmniejszym — świadczy, że owa reakcja bardzo głęboko zapuściła korzenie.

Abymy pojąć, jak trudno jest opozycji przełamać siłę Sejmu pruskiego bodaj kilku swych przedstawicieli, należy przypomnieć zasady tamtejszej ordynacji wyborczej.

Głosowanie jest powszechne, ale owa powszechność, to jedynie pozor; faktycznie łabę obsługuje tylko sfera, majątkowo uprzywilejowana. A dzieje się to przy pomocy trzyklasowego systemu wyborczego. Dla uwi-
dlenia, na czym ta trzyklasowość polega, wyobraźmy sobie, że jakiś okręg wyborczy płaci podatek do 300 tys. marek. Otóż wszyscy jego obywatele są podzieleni na trzy klasy w ten sposób, żeby każda przedstawiała 100 tys. opłaconego podatku. W spisach klasy I-ej najpierw figuruje obywatel, płacący podatek największy, zaraz potem drugi z kolei obywatel, potem trzeci i t. d., a przy nazwisku każdego z nich napisano, ile on płaci podatku. Kiedy suma tych cyfr da 100 tys., wówczas zamknięta jest lista klasy I-ej. Ten z pozostałych obywateli, który z nich wszystkich płaci największy podatek bezpośredni, zaczyna listę klasy II-ej. Układa się ona tak samo, jak lista klasy I-ej i tak samo się zamknięta na stu tysiącach opłaconego podatku. Wreszcie wszyscy inni obywatele, płacący bezpośredni podatek, wchodzi do klasy III-ej.

Rzecz tedy jasna, że w klasie I jest obywateli mało, może najwyżej stu, a zdarza się, że zaledwie kilkunastu; w klasie II-ej jest już ich kilkuset, a w III-ciej tysiące. Każda klasa składa się z prawoborców i każda wybiera jednokrotną liczbę wyborców (walcmanów); przypuśćmy więc, że po dziesięciu, czyli, że razem będzie ich w całym okręgu 30-tu. Ci wyborcy już razem głosują na jednego posła.

Tym sposobem w głosowaniu zapewniono przeważny wpływ ludzom najbogatszym, więc nietylko najmniej do opozycji skłonny, nietylko najmniej pogodzony z danym stanem rzeczy, ale niejednokrotnie ciągnącym wręcz zyski z polityki rządowej. Dziś np. pruskie junkierstwo znakomicie się obławia przy rugowaniu polaków.

Pozatem pamiętać należy, iż głosowanie jest jawne; kto więc pozostaje w jakimkolwiek stopniu zależny od biurokracji, musi popierać jej kandydatów, aby nie popaść w niełasce.

Gdy zważymy te okoliczności, zrozumimy, dlaczego władze pruskie uważają Sejm za niezdobyty dla opozycji fortecy i pozwalają tu sobie na stawianie wniosków, których nigdy się nie odważyły proponować parlamentowi Rzeszy. W Sejmie przedstawiciele władzy czują się u siebie, w swoim kółku. A tak są zwykle pewni, że ordynacja wyborcza sama przez się, automatycznie, wszystkich ich przeciwników odcedzi, że na głosowanie nawet nie starają się zbytnio wpływać.

Zresztą przynajmniej trzeba, że biurokracja niemiecka dopiedana jeszcze zachowywała się względnie dość bezstronnie podczas wyborów. Dopiero ostatnie głosowanie na posłów parlamentarnych skłoniło rząd do interwencji. Wobec zapowiedzianych projektów antypolskich, szło mu o przetrzebienie szeregów opozycji. Wówczas to Bülow zawarł porozumienie z liberałami, którym za uległość obiecał pomódz do zdobycia mandatów socjalistycznych.

Tak się stało. Droga najrozmaitszych gwałtów i nadużyć przebiegała w parlamencie demokracji społecznej, a na jej miejsce wprowadzono posłów wolnomyślnych.

Dziś pokazuje się, że dla tych ostatnich cała ta operacja była bardzo wątpliwym interesem. Wszedłszy do bloku rządowego, musieli oni z całą pokorą głosować w Sejmie za prawem ekspresji, a w parlamencie za paragrafem językowym; sprzeniewierzyli się więc hasłom liberalnym i dowiedli, że z firmą tylko są zwolennikami programu wolnomyślnego, czyniami zaś nie różnią się niczem od junkrów; słowem — oszukali swych wyborców.

Ci dali im teraz odpowiedź. Bo to, mimo poparcia rządu, mimo ordynacji, samorzutnie dopomagającej faworytowi, przegrali, mającej zalety dziesięciu przedstawicieli, a więc pozbawionej nawet prawa stawiania własnych wniosków, do czego potrzeba co najmniej piętnastu podpisów.

Wylom w dotychczasowym ich stanie posiadania uczynili po raz pierwszy socjaliści, którzy dotąd na ławach sejmowych nigdy nie zasiadali, a przez długi czas nie brali nawet udziału w kampanii wyborczej, uważając to za bezcelowe trącenie energii, wobec systemu, odbierającego proletariatu wszelki wpływ na wyniki głosowania.

Obecnie zdobyli oni 8 mandatów, które im dali nie robotnicy, lecz „burżuazja”, wyrażająca w ten sposób votum nieufności swoim dotychczasowym pełnomocnikom. Wdarcie się socjalistów do Sejmu pruskiego — tej fortecy junkierstwa jest najznamienniejszym momentem ostatniej kampanii.

Pozatem, kosztem zdradzieckich „liberałów” zdobyło w okręgach katolickich kilka mandatów centrum (ściślejszych cyfr jeszcze nie mamy). Będzie ono liczyło około 100 miejsc. Wreszcie, dzięki porozumieniu się z centrum, wzrosło wcale poważnie Koło Polskie. Mianowicie, zamiast dotychczasowych 10 mandatów, będzie ono posiadało ich odtąd 14.

Wszelako nie obeszło się bez straty: w Gnieźnie, w tem najstarszym mieście polskim, zwyciężyli

niemcy. Przegrana ta jednak nie powinna zbytnio nas martwić. Przy dzisiejszej ordynacji, dość było nabyć przez komisję kolonizacyjną kilka większych posiadłości, by sztucznie wytworzyć pozory sił najazdu. Strata powyższa kompensuje się nadto świetnym zwycięstwem na Górnym Śląsku.

Fakt, że mimo wszelkiej trudności, gwałty i przesładowania, reprezentacja polska w Sejmie wzrosła, ma nietylko znaczenie demonstracyjne, jako odpowiedź na hakatyjską politykę Bülowa. Dowodzi on bogactwa się ludu polskiego, bo przybywanie mu wyborców klasy I i II Potwierdza to zresztą listy wyborcze. Okazuje się stąd, iż polacy, rugowani z ziemi, przetrzymują się do handlu i przemysłu, czyli do zawodów, dających dochody większe, niż rolnictwo. Żyjąc zaś oszczędnie, rozszerzając swe przedsiębiorstwa, zdobywają powoli pozycję, które oddawna były placówkami niemieckimi. Słowem — daje się już zauważyć stopniowe polszenie się handlu, przemysłu — co zatem idzie — miast.

Reasumując wyniki głosowania ostatniego, można wysnuć wnioski następujące: przedewszystkiem, że żywioł polski nie słabnie, lecz oswiem w walce ustawicznej potężnieje; następnie — że rządy rozpanoszonego junkierstwa, swem zbyt już jawnym holdowniem zasadzie siły, idącej przed prawem, wywołały wśród społeczeństwa niemieckiego odruch niechęci i zniecierpliwienia. Odruch ten musi być dość silny, skoro dla przedstawicieli najradkalniejszej opozycji wylamał on zamknięte szczelnie wrota sejmowej ordynacji wyborczej.

Te fakty są w gruncie rzeczy ważniejsze, niż sam rezultat głosowania, który, przy niezreformowanej ordynacji, zmian istotnych wprowadzić nie może. Ostatecznie izba po dawnemu składać się będzie w olbrzymiej większości z junkrów i innych rządowców, gotowych uchylać każdą ustawę antypolską i w ogóle antyhumanitarną.

Ale z nastroju, przez wybory obecnie ujawnionego, można sądzić, iż w niedalekiej przyszłości nastąpić będzie musiało radykalne przekształcenie systemu wyborczego.

Wówczas... Kto wie, może Poznańskie nareszcie odetchnie.

M. Ł.

AGONIA HAKATYZMU.

Organ niemieckiego centrum „Mittel-deutsche Volkszeitung”, który dotychczas zachowywał się wobec polaków bardzo obojętnie, wystąpił w sprawie hakatyzmu pruskiego z bardzo zażmianym artykułem, zatytułowanym „Der sterbende Hakatismus”, w którym zaznacza, że na „kresach wschodnich” Prus nastąpił zwrot bardzo znamienity, skutkiem porozumienia się centrum z polakami.

Hakatyzm wyczerpał swoje siły w celu przeprowadzenia ustawy o wyłączeniu i prawa o stowarzyszeniach. Zbyt nie napęta cięciwa pęknąć musi. Hakatyzm szkodzi niemieckim, szkodzi przemysłowi i handlowi Niemiec. Walka, którą wypowiedział społeczeństwu polskiemu, ustać musi. Musi nastąpić zwrot. Wobec porozumienia się centrum z polakami, hakatyzm uleża winien. Jeżeli tylko polacy i Niemcy katolicy wspólnie pracować będą, obecna polityka antypolska nie da się utrzymać.

„Jako katolicy, jako obywatele niemieccy, jako centrowcy, witamy to zgo-

de, która przyniesie wielkie korzyści Kościołowi i państwu — kończy swój artykuł „Mitteldeutsche Volkszeitung”. — Głosy przeciwników dowodzą tego. Do tej pory hakatyzm wraskiem swoim wielu katolikom-niemcom odbierał odwagę; ale to zniknie wkrótce. Nowe życie już się ukazuje i już wiążę się różga, która hakatyzm z kresów wschodnich wypędzi.

Głos powyższy jest niewątpliwie bardzo znamienity.

O zjeździe monarchów.

Cała prasa rosyjska powitała serdecznie przyjazd do Rosji króla Edwarda.

„Ciasno i duszno było we wro-giej atmosferze angielsko-rosyjskiej — piszą „Birz. Wied.” — Swobodnie i lżej poczęto oddychać w atmosferze angielsko-rosyjskiej przyjaźni. A im jaskrawiej przyjaźń ta zaakcentowana zostanie na wstępie, tem więcej liczyć się z nią będą inne mocarstwa i bardziej będzie zagwarantowany pokój wszechświatowy. A dalej zaznaczają, że przyjazd wysokiego gościa angielskiego i uroczystość rewelska są bezwzględnie zapoczątkowaniem wielkiej przyjaźni rosyjsko-angielskiej. „Birz. Wied.” tak piszą: „Mina dni uroczystości rewelskiej, a przyjaźń poczęła wydawać rezultaty faktyczne w stosunkach życiowych, które zwykły się skomplikowane i nader trudno się układają. Ufamy, iż przyjaźń rosyjsko-angielska rozrośnie się do rozmiarów politycznej i moralnej siły, mogącej zapewnić narodom to, czego najbardziej pożądamy: zapewnienie pokoju i wzajemną ufność — dwa warunki, bez których nigdy nie ulży się brzemieniu militarnemu, dręczącemu całą Europę.”

„Now. Wr.” tak pisze o zjeździe Monarchów: „Spotkanie rewelskie ponownie umacnia pokój europejski. Obydwaj Monarchowie, złączeni krwi, wzajemną, umocnią jeszcze bardziej nierozdzielalnym ogniem niedawne zbliżenie, które położyło wręcz koniec wiekowemu nieporozumieniu między dwoma wielkimi mocarstwami. To, co do niedawna zdawało się nieuręczystością, obecnie przybrało określony kształt. „Cien, długo przysługujący stosunki rosyjsko-angielskie, zniknął tak szybko, jak szybko dzień następuje po nocy.”

„Pole, otwierające się dla wspólnej działalności politycznej Rosji i Anglii, jest nader wielkie i urodzajne.”

Prasa francuska wyraża się ogólnie z wielkim zadowoleniem, że podróż króla angielskiego przyszyła do skutku. Cieszy się z polepszenia stosunków anglo-rosyjskich, ponieważ w interesie Francji, związaną z Anglią i z Rosją serdeczniei stosunkami, leży, aby dwa te mocarstwa żyły ze sobą w jaknajwiększej przyjaźni.

Najbardziej rozpowszechniona gazeta francuska „Petit Parisien”, nazywa spotkanie wypadkiem „historycznym”, który przyczyni się do utrwalenia pokoju. W podobny sposób wypowiada się i umiarkowany „Siècle”.

Radykalna „Action” przypuszcza, że utrwalenie przez zjazd zbliżenie rosyjsko-angielskie nie doprowadzi do utworzenia nowego trójpoprzymierza, gdyż zbliżenie owe nie jest skierowane przeciw Niemcom.

Imperialistyczna, stała bojowo usposobiona „Autorité” drukuje artykuł byłego ministra spraw zagra-

skiego, jachtem „Victoria and Albert” angielska para królewska z ks. Wiktorja.

ORDERY I UPOMINKI

Rewel. Najjaśniejszy Pan obdarzył orderem Św. Aleksandra Newskiego, sir'a Hardinga, sir'a Nicol'sona, generała Frenscha i admirała Fischera. Order Orła Białego otrzymał lord Hamilton i hrabia Howe. Królowa Aleksandra ofiarowała portrety swe prezosi Rady ministrów Stolypinowi i ministrom Izwojskim i Dikowowi.

PRZEGLĄD NAJWYŻSZY.

Petersburg. Minister Dworu telegrafuje z Rewla, że Najjaśniejszy Pan zwiędził w dniu 29 maja przybył z Tulonu nowozbudowany krążownik „Admirał Makarow”.

ECHA SPOTKANIA MONARCHÓW.

Rewel. Spotkanie Najjaśniejszego Pana z królem angielskim wpłynęło niewątpliwie na utrwalenie i stwardnienie stosunków przyjaźnych między obu rządami, zapoczątkowanych przez porozumienia, zawarte w roku ubiegłym.

Podczas rozmów między Izwojskim a sir'em Hardingiem okazało się, że porozumienia te okazały nader pomyślny wpływ na pokojowy przebieg różnych kwestii, a między Anglią a Rosją trwa nader zupełna zgodność poglądów na sprawy perskie i afgańskie. Wypadki zaś niedawno na granicach indyjskiej i perskiej, nie mogą być powodem jakiegokolwiek nieporozumienia. Co do Persji, to oba rządy mają i nadal stały zamiar utrzymania całości i niezależności tego kraju; rokowania zaś prowadzone od niedawna między obu rządami, w sprawach mach macedońskich są obecnie na ukończeniu i obecnie chodzą już

tylko o nadanie im ostatecznej formy.

Można się spodziewać, że porozumienie to będzie podstawą zupełnej zgody między państwami, zainteresowanymi sprawą reform macedońskich.

Izwojski i Harding przekonali się mogli poza tem, że Anglija i Rosja w równym stopniu, życzą sobie utrzymania jaknajlepszych stosunków z innymi mocarstwami i niewywołania żadnych powodów do zaniepokojenia, wobec zawartych między obu krajami porozumień, a także ze względu na ogólną ich politykę, współdziałającą jedynie sprawie zachowania i utrwalenia pokoju powszechnego.

PROJEKTOWANE PODRÓŻE PREZYDENTA FALLIERES.

Paryż. Według informacji agencji Havas, spotkanie Najjaśniejszego Pana z prezydentem Fallières'em odbędzie się w lipcu. Upłynie zaś prezydent uda się do Kopenhagi, gdzie zabawi kilka dni, następnie do Stockholmu, a stamtąd do Rewla.

AUDJENCJA.

Wiedeń. Cesarz Franciszek Józef przyjmował na specjalnej audjencji chedywa Abbasa II.

ZAMORDOWANIE EGZARCHY.

Tyflis. Po zamordowaniu egzarchy dokonano wielu aresztów; namiestnik kieruje osobiście śledztwem, prowadzonym przez prokuratora Izby sądowej i dwóch sędziów śledczych, do spraw szczególnej wagi.

Zdaje się, że morderstwo to nie ma cech politycznych, a popełnione zostało raczej, przez wydalonych seminarzystów, albo też z powodu wykrytego przez egzarchę spieniężnienia, w kantorze synodalnym.

Raniony ciężko rotmistrz Karaulow ma się lepiej.

ZAMACHY, ZABÓJSTWA I GRABIEŻE.

Tyflis. W d. 29 maja, około południa, do przebiegającego orszaku pogrzebowego, zabitego w d. 27 maja członka stowarzyszenia patriotycznego Herbacowa, zaczęli strzelać dwaj nieznani ludzie, z których jeden zbiegł, a drugiego zabito.

SPRAWY PERSKIE.

London. Według informacji, otrzymanych przez Agencję Reutersa, z Teheranu, przywódca niepopularnej partii dworskiej, emir Dżengbaga-dur, którego wygnania żądał parlament, objął w dniu 25 maja znowu swe obowiązki przy dworze. Powróciło także na dwór pięciu innych członków partii dworskiej, których szach obiecał usunąć.

Z liczący 14 wybitnych obywateli, przybyłych wieczorem 25 maja do pałacu w celu zrobienia szachowi poważnych przedstawień z powodu niedotrzymania obietnic, aresztowano trzech tego samego wieczoru. Oddziały Dżengbaga-dura Przetrwały druty telegraficzne i strzelały w robotników, usiłujących to naprawić; szach wyraził z tego powodu swe niezadowolnienie.

Według dalszych wiadomości, w dniu 26 maja, trzech aresztowanych obywateli uprowadzono prawdopodobnie do pałacu Surgisar położonego w odległości 12 mil od Teheranu.

Kluby polityczne i parlament na razie nie porobiły żadnych kroków i omawiają szczegółowo, jak postąpić należy; w mieście jest zupełnie spokojnie.

SPRAWY MACEDOŃSKIE.

London. Według informacji Ag. Reutersa, odpowiedzi rządu rosyjskiego na ostatnią notę Grey'a w sprawie Macedonii, nie otrzymano jeszcze w londyńskim ministerjum spraw zagranicznych.

Mniemac należy, że odpowiedź ta będzie wyrazem porozumienia między oba rządami, a ewentualnym wynikiem tego porozumienia będzie prawdopodobnie konferencja przedstawicieli mocarstw w Konstantynopolu, w celu ułożenia not, dotyczących reform macedońskich, żądanych na mocy uzyskanego pozwolenia.

OFIARY

złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego”.

Na kościół Seroa Jezusowego w Wilnie w dalszym ciągu złożyli:
J. J. Kochański 5 rb.
Na kościół w Zadorosko złożyli:
J. J. Kochański 5 rb.
Na kościół w Dereczynie w dalszym ciągu złożyli:
J. J. Kochański 5 rb.

Na kolonoje letnie rb. 18 zamiast wienca na trumnie s. p. Józefa Pac-Pomarnackiego składają współtowarzyski i współpracownicy: s. p. Józefa Zawadzkiego.
Dla białej Andruszkiewiczowej z 5-giem dziećmi złożyli:
M. R. 1 rb.
Na T-wo „Powszechność i Praca” w dalszym ciągu złożyli:
Wędziogolska 10 rb.

Na kolonoje letnie w Landwarowie złożyli:
Nowicki R. 25 rb., Kamionkowa 10 rb., Kolankowska 9 rb., Rusiecki Bolesław 3 rb., od pantu na sprzedane kwiaty 6 rb. 50 k., Salomonowicz Karol 1 rb., Malinowski Władysław pół funta kawy owianej.
Serdeczne Bóg zapłać
M. Chudelewicka.

Geny zboża.

(Telegramy specjalne Pet. Ag. Tel.)
Ryga, spokojny (w kop. za pud.)
Poznań, spokojny, 130 f. . . 128-132

Owies zwyczajny	79-81
Siemię lniane	140-141
Makuchy lniane	97-98
Berla, (w markach za 1000 kilo)	
Pestonia, bezczynny	2.10/
termin bliższy	1.93
dalej	1.91/
Żyło, stały	1.78/
termin bliższy	1.63/
dalej	1.57/
Jęczmień ros.-dunajski	1.38-1.42
Nowy Jork, (cena w centach za buszel)	
Pestonia, stały	954
termin bliższy	946
dalej	760
Kukurudza, niestały	736
termin bliższy	
dalej	

GIEŁDA.

Telegramy Handlowe Pet. Agencji Telegraficznej.

Petersburg, dn. 30 maja 1907 r.
Nasrj Gieldy.

z wartościami dywidendowymi	spokojny
„papierami lokacyjnymi	d. moony
„premiówkami	
London 3 mies.	95.45
czeki	46.77
Berlin 3 mies.	37.98
czeki	79.
4% Renta państwowa	96.7/
5% Pożyczka wewn. 1905 r. I em.	96.7/
5%	97.
5%	96.7/
5% obliży banku Włocławskiego	102.
5% Obliży skarbu Państwa	102.
5% Premjówka I em. 1864 r.	103-104

5%	II	1896 r.	258
5%	III	(szlachetka)	227
5%	5%	5%	81/
5%	5%	5%	78/
5%	5%	5%	81/
5%	5%	5%	77/
5%	5%	5%	
5%	5%	5%	
5%	5%	5%	
5%	5%	5%	

Redaktor
WOJCIECH BARANOWSKI.
Wydawca
JAKOB NOWICKI.



Jako środek przeciwko chorobie i zwykłemu zatwardzeniu, przedwioł roztropnie wzięty, skłonił do tyła i hemoroidy, lekarze rekomendują

SAGRADA BARBER.

Środek delikatny, regulujący i przeczyszczający.
SAGRADA BARBER — oczyszczająca krew, wzmacniająca i organy trawienia.
SAGRADA BARBER zawiera wszystkie działające pierwiastki kory Cascara Sagrada.
Dział. po 10-12 godzinach.
Dla uniknięcia nieporozumienia prosimy żądać SAGRADA BARBER, w oryginalnych pudełkach po 40 lub 20 sztuk. 12-5-1174

Repertuar Teatru Polskiego od 26 do 31 maja st. st.

W OGRÓDZIE po-Bernardyńskim	PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
			„Szkola” sztuka Z. Kaweckiego	„Niedobrane małżeństwo” farsa w 3 aktach.	Po raz pierwszy „Ułani Księcia Józefa” kom. ze śpiewami i tańcami z czasów Księstwa Warszawskiego		„Ułani Księcia Józefa”

KUPNO MASŁA
SKŁAD MASZYN,
naczyni i przyborów mleczarskich
Kosztorysy, Plany, Budowa Mleczarni
Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie
Warszawa, JEROZOLIMSKA 23.
15-15-409a Katalogi gratis i franko.

Fabryka sztyldów, wyrobów metalowych i przedmiotów dawocynnych
POLECA
P. BITSCHAN, Warszawa, DŁUGA 51,
egzystuje od 1828 r.
Szyldy metalowe, drewniane, marmurowe.
Tablice odlewane, napisy, monogramy, herby (oryg.), klamry do pasów, znaki kolejowe i wojskowe.
Tablice trawione od najmniejsz. do największ.
WSZELKIE ROBOTY GRAWERSKIE.
Wysyłamy kosztorysy i rysunki wykonane przez specjalistów.

BIURO TECHNICZNO-MLECZARSKIE.
Tow. Akc.
Tadeusz Kowalski i A. Trylski
Warszawa, Miodowa 4.
Pod kierownictwem specjalisty
Inż. Z. Chmielewskiego
Obficie zaopatrzony skład maszyn, naczyń i przyborów mleczarskich.
Budowa tanich i racjonalnych mleczarni.
30-1 Porady w zakresie techniki mleczarskiej. Organizacja spółek mleczarskich. 719a

Wielki wybór najnowszych
Kultywatorów sprężynowych
zastosowanych do wszelkiego rodzaju gleby
i do różnej siły pociągowej.
26-11-207a
Wyprobowanej dobroci.
Szczegółowe opisy przesyłam na żądanie.
ALFRED GRODZKI
WARSZAWA, 33 Senatorska.

Biuro melioracji rolnych
Warszawa, Foksa 14, Tel. 11502.
Kraków, Grabowskiego Nr. 10.
Oczyszczanie. — Drenowanie. — Nawodnienie. — Melioracje torfowisk. — Gospodarstwo rybne. — Analiza gleby.
Inżynier Stanisław Turczynowski,
wykładający melioracje rolne w Uniwersytecie Krakowskim
Inżynier Antoni Ponikowski,
B. inżynier przy biurze melioracyjnym Wydziału Krajowego w Galicji. 10-0-03a
Inżynier Wacław Trojanowski,
b. współpracownik Warszawsk. Towarzystwa Melioracyjnego
Wilenskie Stowarzyszenie garncarzy chrześcijan
zwraca się do Sz. Pp. obywateli i przedsiębiorców robot budowlanych i prosi o powierzenie nam wszelkich robót w Wilnie i na prowincji, tak nowych, jako też przeróbek w zakresie garncarstwa wędrownego, zapewniając sumienność i akurację w wykonaniu takowych. Zarząd Stowarzyszenia przy składzie kafil J. Narkiewicz, Wilno, Zawłna 24. 8-9-074a

Korespondent
Rutynowany
władający biegle językiem rosyjskim, polsk., ukraińsk., kawał, znajdzie posadę biurową, w Galicji 3-5-710a
Zgłoszenia z dołączeniem curriculum vitae i odpisów świadectw, tudzież podaniem żądanej pensji, należy adresować do Administracji „Czasu” w Krakowie, I. 2093.
R. H. MOZES.
Parady udziela i pośredniczy w sprawach rozwodowych, spadkowych oraz trybunałach się uległomowania i adopcji. Zaleca interesy w urzędach administracyjnych. W sprawach heroldii układa prośby oraz wszelkiego rodzaju urzędowe papiery, młasto Wilno, Preobrażenska 19. 1, byty Walerstejna, 5-5-522a

Krem Japoński „BANZAI”
przeciwko pęgom, żółtym pląmom i zmarszczkom.
Dział energicznie i szybko, nie wymaga przedłużonej bezpożytecznej mazażyni, dostateczna jest użycie jednego słoika, aby otrzymać porządane rezultaty. Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Skład dla kraju Północno-Zachodniego T-wo Br. M. i W. Isserlin w Wilnie. 13-5-532a
ZAKŁAD WODOLECZNICZY D-ra CHRAMCA
w ZAKOPANEM
otwarty cały rok.
Kąpiele powietrzne, zwykłe, gazo-owe etc. Ginnastyka, miejscowe, najnowsze przyrządy zandersona etc. Kuchnia wykwi-nta i zdrowa. Oddział stół jaski, centralne ogrzewanie, światła elektryczne, wodociąg, kanalizacja, dezynfekcja. Cena od 8 koron wwyż z całym utrzymaniem. 30-10-622a

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich.
SEYNNA na CAŁYM ŚWIECIE
HERBATA z gór HARCU
(Dr. LAUERS'A Harzer Gebirgstee).
Zalecana przez najświetniejszych powag lekarskie, zatwierdzona przez Departament Medyczny przy Minist. Spraw Wewnętrznych w Petersburgu, jest jedyną z najniebezpieczniejszych środków dla utrzymania zdrowia. Napój ten, przygotowany w ilości 2 — filiżanek tygodniowo, lecz: wytrąca, łagodzi, uderzenia krwi do głowy, hemoroidy, reumatyzm, artretyzm, ciępienie żołądka i t. p.; przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, infekcji i cholery.
Cena pudełka rb. 1. — 1/2 pud. 50 kop.
UWAGA. Każde oryginalne pudełko zaopatrzone jest w następującą etykietę: Reprezentant na Królestwo Polskie i Cesarstwo: **Józef GROSSMAN**, Warszawa, Śliska 33/A. Telefon 1844.
Zamiejscowym wysyłam za zaliczeniem od 1 rb. z dołączeniem kosztów przesyłki podług taksy pocztowej. 50-19-69a

Skład maszyn i Kantor techniczny
K. F. AKENA, w Wilnie,
ul. Niemiecka 7, telefon 93.
Przypomina laskowej pamięci, swój skład wełocypedów najnowszych modeli, najlepszych marek, JAKO TO:
„Wanderer”, „Expres”, „Leitner” i inne.
WIELKI WYBÓR CZĘŚCI DO WEŁOCYPEDÓW.
Cenniki za żądaniem — wysyła się bezpłatnie.
Przyjmują się do zamiany używane wełocypedy. Własny warsztat do naprawy wełocypedów i innych maszyn. 5-1-725a

Fabryka elektryczna sztucznych wód mineralnych
(egzystująca od roku 1888) 8-4-693a
pod firmą „**Provisor E. Tromsarczyński**”
Wilno, ul. Monasterska (Piwna) 7. — Telefon 703.
poleca przy nadchodzących wiosennym i letnim sezonach wszelkiego rodzaju lecznicze wody mineralne, przyrządzone na wodzie dystrylowanej, według ścisłej analizy źródeł naturalnych. Oprócz fabryki i sklepu własnego, przy ulicy Wielkiej 82, wody można otrzymywać w Aptekach i większych składach aptecznych. Broszury i cenniki fabryki wydaje gratis.

CHORZY
na padaczkę, oazy, konwulsje, suchość, astmę, płucę, żołądek i o-
rganizm, nadszłość swój adres, a otrzymacie radę lekarską specja-
listów, o prawdziwie radykalnym wyleczeniu za pomocą nowo-
wytworzonych środków. Ogłoszenie niniejsze należy odrzucić od dru-
kujących się w tym czasie ogłoszeń szlachetnych, nie mających nic
wspólnego z medycyną. Na odpowiedź dołączony 2 marki 7-10 kop.
Adres: St. Petersburg, pocz. skrzynka 215. 10-4-679a

Zamiast rb. 25, tylko rb. 6. Zegarek kieszonkowy mo-
żki, z oryginalnego złota „Dubler” kryty, z trzema ma-
sywnymi kopertami, wcale nie odróżniający się od pra-
widłowego złotego 56 pr. w cenie 100 rb., najlepszej kon-
strukcji i znakomitej, bardzo rozpowszechnionej i nagro-
dzonej wieloma medalami marki „Primo-Watch”, obciąż-
niet i wyregulowany co do minut, z piśmiennem po-
ręceniem na 6 lat, (nakręca się bez kluczyka „Remontier”. — Wy-
słamy za zaliczeniem pocztow. i bez zadatku, tylko za rb. 6 — 2
szt. za 11 rb. 40 kop. — Także damski 7 rb. — Odkryty meżki 3
rb. 25 kop. 2 szt. 6 rb. — Bezpłatnie dołączamy: 1) dwukrot-
ną, z tego samego złota; 2) brelok-biniolki z ładnymi widołkami
lub kompasem; 3) woreczek zamawowy, ochraniający zegarek od
zepsucia. Adres: T-wo „Konsekwent”, Nowolipki 16, Warszawa, K. L.
P. S. Za przesyłką pocztową dolicza się do jednego czy też do
czterech zegarków 50 kop. 2-2-672a

Wilenskie Gimnazjum Męskie
M. N. Piesockiego
z prawami szkół rządowych.
Egzamina wstępne do przygotowanej 1, 2, 3, 4, 5 i 6 klasy od-
bywać się będą w maju i sierpniu. Przy gimnazjum podwórko
obszaru 2000 sątni, przeznaczony na gry, sala rekreacyjna pomie-
szcza 1000 osób, gimnastyka wzorowana na T-wie „Sokół”, wielka
biblioteka, śniadania gorące. 16-6-603a
Wilno, zaul. Junkierski, tel. 677.

WALTER A. WOODA.
„STANDARD”
T. A. T. KOWALSKI I TRYLSKI.
WILNO, Miodowa 4.

Działki ziemi na wille
różnych rozmiarów, sprzedają się
po zniżonych cenach.
W WERKACH
począwszy od 3 wiorst od m.
Wilna, w bardzo malowniczej i
zdrowej miejscowości, wśród la-
sów sosnowych, zdane pod bu-
dowę domów, fabryk, zakładów,
urządzenia ogrodów, owoc-
nych, warzywnych i t. p. Dział-
ki nabywać mogą wszyscy bez
różnicy pochodzenia i wyznania.
Dowiedzieć się można: w Wilnie,
róg Trojeckiej i Niemieckiej ul.
w biurze Notariusza Bordonosa, u p.
Bołaka, a także w majątku „Wer-
ki”. 5-2-717a

Kantor główny
na Rosję
F. Ad. RICHTER i K.
Petersburg, Mikołajewska 16.
Wysła bezpłatnie
na pierwsze zażądanie
broszurę o leczeniu z na-
komitemi kotwicami do-
mowymi środkami.

**Kotwiczny pain-Ex-
peller** — wyborny śro-
dek przeciwko zabiębi-
niu, bólu w kościach in-
fluenzie, reumatyzmowi.
Wysłać się do podobań.
10-4-493a

Studnie
Artezyjskie, Bruklindskie,
Abisynskie
cementowe, nowe oraz przecezy-
czanie takowych, badania gruntu
pod nowobudowujące się gmachy i
kościół. Poszukiwanie gliny.
Roboty, wchodzące w zakres wo-
dociągów. Stawianie pomp ła-
czynych i naprawy starych, po-
cena jaknajprzystępniejszą
wykonują
H. KALINSKI
Wilno, ul. Połocka Żwirwa Góra
Nr 16. 1391a

Wakacyjna Kolumna letnia,
od 1 lipca do
1 września, dla słałowitęj i
przygotowującej się do szkół m-
dziej obijać pici, od 7-14 lat
pod kierunkiem pedagogów i le-
karzy. Wiadomości dokładniejsze
w szkole Obywatelskiej w War-
szawie, Smolna 3, tel. 18070. Za-
pis do 30 czerwca. 8-6-219a

„Renometr” Często-
wieluńska 8. Najrozsze-
szonego rodzaju kupna,
sprzedaży, zamiany nie-
ruchomości miejskich, zakładów
przemysłowych, majątków ziem-
skich i t. p. 7-1-111a

Licytacja odbędzie się 4
czerwca, w ma-
jątku Niemce, 6 wiorst od Wł-
nia (trak Oszmianski), na antyki
porcelany, zegary, brozy etc.
Początek o godzinie 10-iej rana.
6-5-1139